

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—	Konto PKO Lwów Nr 504.044.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	<b>10 gr.</b>	Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 7.—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupów i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

## Przed spełnieniem obywatelskiego obowiązku.

II.

Trzydzieści trzy miliony obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, przystępując w dniu 8 b. m. do realizacji nowego ustroju, zakreślonego przez Konstytucję, musi złożyć egzamin dojrzałości i samodzielności, by ziścił się nakaz Konstytucji, że Polska jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli i każdy obowiązany jest własnym wysiłkiem wzmocnić siłę i powagę Państwa. Można więc nie zgodzić się z nową ordynacją wyborczą, ale nie wolno Państwu pozostawiać bez podstawowego członu jego organizacji — bez izb ustawodawczych, a chyba do tego zmierzają propagowani przez niektórych bojkot wyborów. Tem bardziej więc, jeżeli się chce zmiany nowej ordynacji wyborczej, trzeba wybrać Sejm, który o tej zmianie pomyśli. Można się wreszcie nie zgodzić nawet z polityką obecnego Rządu, ale nie można zaszczycać anarchii w trybie machiny państwowej i wykołać życie państwowe w chwili, w której tyłu wrogów mogłoby z tego skorzystać. Wybieraliśmy posłów do parlamentów zaborczych, cieszymy się dzisiaj z państwowego bytu naszej Ojczyzny, nie możemy więc nie pójść do wyborów. Ci zaś, co do bojkotu wywołają, wykluczają się dobrowolnie z polskiej społeczności.

Wszelkie są po temu warunki, iż będziemy mieli parlament dobry, odpowiadający ciężkim wymogom obecnej chwili. W parlamentach, opartych na partyjno-litbowych ordynacjach wyborczych, na kilkuset ludzi zaledwie niewielki procent posłów był przygotowany do poszczególnych działów pracy ustawodawczej. Reszta to byli ludzie o niewielkim horyzoncie myślowym z partyjnego podwórka. Nowa ordynacja wyborcza zmierza wyraźnie do uwzględnienia w wysokim stopniu rzeczowości i fachowości przyszłych posłów. W zgromadzeniach okręgowych, które ustaliły listy kandydatów, nie zasiadali przedstawiciele oderwanych doktryn politycznych, czy nie mających nic wspólnego z rzeczywistością programów, ale przedstawiciele wszelkich postaci samorządu oraz organizacji zawodowych. To też kandydaci okręgowi są realnymi postaciami z życia: działacze społeczni i gospodarczy, cieszący się zaufaniem obywateli. Konsekwentnie więc przyszły Sejm będzie rozporządzał tak znaczną liczbą fachowców, jak żaden z dotychczasowych. Podniesie to poziom obrad Sejmu. Nie będzie tam bezużytecznych oracji, a natomiast rzeczowość obrad zamknie w sobie troski Państwa i troski obywatela.

Będzie miał ten przyszły nasz Sejm wielkie zadanie w zakresie tak zbieżnego dzisiaj życia gospodarczego. To też całe nasze życie gospodarcze słuszenie przeciwstawia się hasłom bierności, jakie w stosunku do obecnych wyborów głoszą niektóre partie polityczne. Na lep negacji mogą iść osoby, nie mające nic wspólnego z aktywnym życiem. Natomiast każdego obywatela, uczestniczącego w jakimkolwiek sposobie w życiu, dotykają akty ustawodawcze w sposób bezpośredni. Bierność wyborcza byłaby dowodem, że kształtowanie wpływu na odnośne akty ustawodawcze nic a nic nie obchodzi interesowanego obywatela. Dlatego hasła negacji głosić mogą politycy, zawiedzeni w swych rachubach, ponad którymi życie przeszło do porządku dziennego. Nie może głosić negacji życie, które nie znosi próżni.

A. L.

## Aresztowania Polaków na Śląsku czeskim.

Mor. Ostrawa, 4 IX. (PAT) Cały Śląsk nad Olzą przepełniony jest dziesiątkami patroli żandarmerji w niewidzianych tu nigdy ilościach, tak, iż wywołuje wrażenie stanu wyjątkowego. Patrole te przeprowadzają w poszczególnych miejscowościach liczne rewizje u ludności polskiej. Do tej pory dokonano 10 aresztowań. Spośród aresztowa-

wanych znajdują się wyłącznie Polacy.

Mor. Ostrawa, 4 IX. (PAT) Wszystkie rządowe szkoły czeskie na terenie Śląska n. O. strzeżone są przez silne oddziały żandarmerji i policji. Władze czeskie przeprowadzają w dalszym ciągu wśród ludności polskiej rewizje domowe i aresztowania. Policja zamknęła kordonami ulice polskich miasteczek

Orłowa i Pysztatu. Poszczególne domy otoczono oddziałami żandarmerji. Całą noc na terenie Śląska krążyły karretki więzienne.

Mor. Ostrawa, 4 IX. (PAT) Dziś rano aresztowany został p. Hieronim Trombala, student, jeden z najczynniejszych działaczy wśród młodzieży polskiej na Śląsku nad Olzą.

## Sensacyjne anulowanie koncesji Ricketta. Amerykański kapitał wycofał się z Abisynji.

Londyn, 4 IX. (PAT) Wielką sensację wywołała wiadomość z Waszyngtonu, że koncesja Ricketta, która sprawiała tyle szumu, uległa anulowaniu. Departament stanu oświadczył wczoraj późnym wieczorem, że w wyniku rozmów, przeprowadzonych przez sekretarza stanu Hulla z dyrektorem Standard Vacuum Oil Company, towarzystwo to powiadomiło departament stanu, że wycofuje się z koncesji.

Blizsze szczegóły tego sensacyjnego obrotu sprawy przedstawiają się następująco:

Wczoraj rano wiceprezes rady towarzystwa Standard Vacuum Oil Company Dundas i dyrektor naczelny tego towarzystwa Walden poinformowali departament stanu, że towarzystwo ich jest wyłącznym właścicielem właścicielem koncesji, udzielonej przez cesarza Abisynji anonimowej „African Exploration and development corporation”. Po konferencji w departamencie stanu obydwa przedstawiciele wspomnianej kompanji udali się do Nowego Yorku dla narady ze współnikami, tworzącymi radę towarzystwa i później zawiadomili Hulla, że gotowi są wycofać się z tej koncesji i że powiadomili cesarza Abisynji o powyższej decyzji nieprzystępowania do realizacji koncesji.

Gdy Dundas i Walden zjawili się u Hulla i ujawnili, że są właścicielami koncesji, amerykański sekretarz stanu oświadczył im, że uzyskanie podobnej koncesji w takiej chwili stanowi poważną przeszkodę dla utrzymania pokoju i może mieć poważne reperkusje.

Hull zaznaczył, że zdaniem rządu Stanów Zjednoczonych byłoby wysoce pożądanym, aby koncesja jak najprędzej została anulowana. Standard Vacuum Oil Company usłuchało wobec tego zalecenia rządu i ogłosiło następujący komunikat prasowy:

Od przeszło 20 lat Standard Vacuum Oil Company zainteresowaną była w interesach naftowych w Abisynji i badała możliwości eksploatacji tamtejszych złóż naftowych. Na początku tego roku p. Francis Rickett z Londynu zwrócił się do nas, wyrażając gotowość podjęcia w naszym imieniu rokowań o eksploatację tych złóż i ewentualnym zawarciu stosownego kontraktu z rządem abisyńskim. Wydawało się prawdopodobnym, że p. Rickett będzie w stanie taką koncesję uzyskać, wobec czego Standard Vacuum Oil Company zorganizowało specjalne towarzystwo w Delaware pod nazwą „African Exploration and development corporation”. Według umowy, p. Rickett był upoważniony do podjęcia rokowań w sprawie zwiększenia produkcji ropy, ale zupełnie nie do udzielania jakiegokolwiek pożyczek lub awansów. Umowa dotyczy geologicznego badania w ciągu roku. O ile te badania wykazałyby istnienie nafty w takich ilościach, że towarzystwo nasze uważałoby za stosowne wykorzystać koncesję, to wówczas byłoby ono obowiązane do rozpoczęcia wiercenia w ciągu 5 lat. O ileby nafta została znaleziona w ilościach, które mogą mieć handlowe podstawy, to wówczas dopiero Abisynja

otrzymałaby z wyprodukowanej nafty pewną opłatę. Cała ta sprawa prowadzona była jako prywatna tranzakcja na zasadach czystego interesu z Abisynją, ale bez konsultacji z jakimkolwiek innym rządem. Biorąc pod uwagę fałszywe informacje, dotyczące tej sprawy, oraz komentarze prasowe, opublikowane w sobotę, towarzystwo nasze uważało za konieczne ujawnić wszystkie fakty departamentowi stanu, zanim ogłosi niniejszy komunikat.

Gdy prezydent Roosevelt został telefonicznie powiadomiony przez sekretarza stanu Hulla o decyzji Standard Vacuum Oil Company wycofania się z koncesji abisyńskiej, Roosevelt wyraził swoje wielkie zadowolenie z tego powodu. Sekretarz Roosevelt poinformował prasę, że prezydent jest wysoce zadowolony, albowiem uważał on, że koncesja ta utrudnia wszelkie wysiłki, zmierzające do utrzymania pokoju.

**IWONICZ-ZDRÓJ**  
od 21 sierpnia tani sezon jesienny.

### Minister Beck w Genewie.

Genewa, 4 IX. (PAT) Dziś w południe przybył do Genewy minister spraw zagranicznych Józef Beck.

### Dalszy spadek bezrobocia.

Warszawa, 4 IX. (PAT) Według danych biur Pośrednictwa Pracy przy Funduszu Pracy na dzień 31/8 1935 r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego kraju wynosiła ogółem 275.661 osób, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 7.754 osób.

### Kopiec Marsz. Piłsudskiego ma już 12 metrów.

Kraków, 4 IX. (PAT) Na kopcu Marszałka Józefa Piłsudskiego na Sowińcu wznowiony jest obecnie nasyp na wysokości 12 metr. od podstawy.

Równocześnie z pracą sypania kopca postępuje szybko prace w urządzeniu obocznicy, które jest obecnie dremowane. Umocniane są również obecnie skarpy.

Do sześciu wielkich ksiąg pamiątkowych na Sowińcu od początku sypania kopca wpisało się około 400 tys. osób z całego świata.

### Pół miliardowa pożyczka w Niemczech.

Berlin, 4 IX. (PAT) Prasa zamieszcza ogłoszenie o otwarciu list zapisów na ogłoszoną ostatnio pożyczkę wewnętrzną w wysokości pół miljarda mk. Pożyczka ta została rozpisana pod hasłem gospodarczej i politycznej rozbudowy Rzeszy. Pisma apelują do patriotycznych uczuć obywateli, wskazując że pokrycie pożyczki stanowiłoby dowód zaufania społeczeństwa niemieckiego dla kanderla.

## Szybowiec rozpadł się w powietrzu.

Poznań, 4 IX. (PAT) Wczoraj popołudniu wydarzył się na lotnisku cywilnym w Ławicy pod Poznaniem wypadek lotnicy, który omal nie pociągnął za sobą śmierci pilota. Mianowicie na ślizgowiec typu „Komar”, ciągniętym na linie przez awionetkę typu RWD 8, wyleciał przybyły ze szkoły szybownictwa w Polichnie koło Kielc zawodowy instruktor tejsze szkoły p. Zdzisław Klonowski. Na wysokości około 800 m. po odłączeniu szybowca od awio-

netki oderwało się od szybowca lewe skrzydło. Szybowiec wskutek tego wpadł w korkociąg, przyczem pokoleji zaczęły odrywać się od niego również prawe skrzydło i inne części. Pilot Klonowski wyskoczył ze spadochronem. Spadochron jednak nie otwierał się. Dopiero na wysokości około 60 m. nad ziemią spadochron otworzył się i Klonowski wylądował szczęśliwie. Szybowiec uległ zupełnemu zniszczeniu.

## Śmiercionośny huragan nad Florydą.

Jacksonville, 4 IX. (PAT) Według depeszy radiowej, 75-ciu członków amerykańskiego legionu b. kombatanów, którzy zajęci byli przy budowie dróg na wyspach Florida Keys, zginęło w czasie tornado, który nawiedził te wyspy. Poza tem 47-miu członków legionu odniosło rany. Na ratunek pozostałych przy życiu, którym brakuje wody i żywności, wysłano parę statków.

Miami, 4 IX. (PAT) Według otrzymanych tu wiadomości, ofiarami huraga-

ganu na Florida Keys padło zgórą 100 ludzi. Zniszczenie niemal wszystkich dróg czyni dokładne obliczenie ofiar w ludziach i strat materialnych prawie niemożliwym. Huragan sroży się obecnie nad północnym wybrzeżem Florydy. Znajdujący się w pobliżu statek „Capulet” rozesłał sygnały, wzywając pomocy. Prezydent Roosevelt wydał do armji, marynarki i Czerwonego Krzyża polecenie zorganizowania akcji ratunkowej.



## Zjazd w Kaliszu b. wychowanków szkół średnich kaliskich.

Tow. Wzajem. Pom. b. wychowanków szkół średnich kaliskich urządza w dniu 29 września r.b. w Kaliszu zjazd swoich członków. Zjazdy kaliskich wychowanków odbyły w latach 1923 i 1928, cieszyły się dużym powodzeniem i gromadziły wielką ilość zrzeszonych członków. W roku bieżącym zjazd wrześniowy połączony będzie z uroczystością odsłonięcia tablicy sp. Alfonsa Parczewskiego, członka Tow. Kaliskiego, znanego w całej Polsce uczonego i działacza społecznego. Tablica ta ze stosownym napisem wmurowana będzie w ścianę gimnazjum im. Asnyka.

Członkowie Tow., przybyli na zjazd, korzystają z ulg kolejowych, placąc połowę ceny powrotnego (z Kalisza) biletu kolejowego. Bliższych szczegółów udziela Józef Biernacki, Warszawa, ul. Mazowiecka (tel. 5.29.85).

## Sport i Wychowanie Fizyczne.

W półfinale drużynowym tenisowym mistrzostw Polski, LKT pokonał wczoraj WLKT w stosunku 4:3, kwalifikując się w ten sposób do dalszych rozgrywek. WLKT reprezentowany był przez p. Lilę, popównę, Spychałę i Małcużyńskiego, barw LKT bronili: p. Orzechowska, Hebda, Bracia Kołczowie i Stenzel.

W związku z zimowymi igrzyskami olimpijskimi w Garmisch-Partenkirchen, które odbyć się mają za 5 miesięcy, w ramach przygotowań polskich do tych zawodów rozpoczął się w Krakowie kondycyjny obóz przedolimpijski naszej olimpijskiej drużyny narciarskiej. Biorą w nim udział: Czech Bronisław, Marusarz Stanisław, Andrzej Marusarz, Karpel Stanisław, Górski Michał, Orlewicz-Woyna Marjan, Bochenek Jan i Karol Zajonc.

Jeźdźcy polscy opuścili Rygę, udając się spowrotem do kraju. Podczas konkursów hippicznych Polacy zdobyli puchar Rygi, nagrodę ministra wojny oraz szereg nagród pieniężnych. Prasa podkreśla doskonałą formę i wysoką klasę Polaków, zaznaczając, że ekipa polska była najpoważniejszym konkurentem na odbytych zawodach.

Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego postanowił na swoim posiedzeniu we wtorek wieczorem rozpocząć dochodzenie w sprawie niestawienia się szeregu zawodników mimo zobowiązania na zawody z udziałem Amerykanów. M. in. postanowiono zażądać od okręgów i klubów wyjaśnienia, dlaczego zawodnicy się nie stawili i zawiesić aż do wyjaśnienia sprawy Haspela, Twardowskiego, Biniakowskiego, Heljasza, Kluka, Hofmana, Szczerbickiego, Duplickiego, Gierutt, Sikorskiego i Kozłowskiego. Następnie przesłano do komisji dyscyplinarnej sprawę niezgodnej z przepisami amatorskimi korespondencji pomiędzy klubem Warta z Poznania a białoostockim okręgiem, wreszcie oddano do komisji dyscyplinarnej sprawę trudności ze startem Kucharskiego oraz zawieszono kielasowictwo sekcji lekkoatletycznej klubu „Jagiellonia” z Białegostoku za stawianie żądań finansowych niezgodnych z przepisami.

## PODRÓŻ NA SAMOCHODZIE, PEDZONYM WĘGLEM DRZEWNYM.

Do Budapesztu przyjechał dziś z Wiednia włoski profesor Ferragutti na automobile swego wynalazku, pedzonym węglem drzewnym. Ferragutti odbył podróż do Budapesztu z przeciętną szybkością 30 km. na godz. Jutro rano udaje się on do Warszawy.

## Manifestacyjny pogrzeb królowej belgijskiej.

Bruksela, 4 IX. (PAT) We wtorek przed pałacem na ulicach Brukseli panowało ogromne ożywienie. Całą noc stolica Belgii spędziła niemal bezsenność. Na ulicach sprzedawano kwiaty, które ludność składała przed bramą pałacu. Ruch przyjezdnych z prowincji był tak duży, jak w czasie pogrzebu króla Alberta. Przed pałacem czyniono w ciągu całej nocy przygotowania do pogrzebu, gdyż dopiero późnym wieczorem w poniedziałek wstrzymana została defilada publiczności przed śmiertelnym łóżem królowej. Od wczesnego ranka we wtorek zaczęły się zbierać przed pałacem liczne delegacje. Wreszcie o godz. 10.15 przy huku armat i dźwięku dzwonów wyruszył z pałacu orszak żałobny. Na przedzie jechał szwadron żandarmerji, dalej postępowały orkiestry z instrumentami, okrytymi kirem, szwadron kawalerji, bateria armat z pod Yser, która brała udział w słynnych walkach pozycyjnych w czasie wielkiej wojny, wreszcie delegacje stowarzyszeń wojskowych. Za nimi postępowali b. kombatanzi, na których czele kroczył w mundurze generalskim gen. Górecki. Trumnę poprzedzał długi orszak księży, wśród których znajdował się prymas Belgji van Roey. Trumna z drzewa mahoniowego nie posiadała żadnych ozdób. Znajdowała się pod baldachimem, przykrytym sztandarem o barwach narodowych i czarną krepą. U węgłowia leżała olbrzymia korona. Karawan ten dwadzieścia kilka lat temu przewiozł już zwłoki królowej Henryki i króla Leopolda II na miejsce wiecznego spoczynku. Tuż za karawanem postępował, jak automat, król Leopold III. Po prawej ręce króla szedł ks. Karol szwedzki, ojciec królowej Astrid, z lewej — brat królewski hrabia Flandrii. Król nie mógł opanować swego cierpienia i z oczu jego bezustannie spływały łzy. Za królem postępowali ks. Humbert, ks. Yorku oraz następcy tronu szwedzkiego i duńskiego, dalej arcyksiążę Otto i bliższa rodzina. Wśród misyj zagranicznych znajdował się ambasador nadzwyczajny R. P. oraz poseł Jackowski.

Królowa matka i ks. Ingeborga je-

chały do katedry samochodem, gdyż według miejscowych zwyczajów kobiety za trumną nie postępują.

Bezpośrednio przed pogrzebem król wszedł ze swą do galerji, przylegającej do kaplicy w zamku królewskim, w której były zwłoki królowej Astrid, i przyjął książąt krwi oraz ambasadorów nadzwyczajnych państw obcych. Poseł Jackowski przedstawił królowi marszałka Raczkiewicza, który złożył mu kondolencje w imieniu Pana Prezydenta R. P. Podczas pochodu żałobnego król kroczył bezpośrednio za trumną, następnie przedstawiciele domów panujących, wreszcie legat papieski i ambasadorowie nadzwyczajni. Ambasador Polski kroczył na jednym z pierwszych miejsc pomiędzy ambasadorem angielskim i niemieckim. Po pogrzebie marszałek Raczkiewicz udał się w towarzystwie posła Jackowskiego do premiera belgijskiego van Zeelandy i złożył na jego ręce wyrazy współczucia dla rządu belgijskiego. Poza to złożył wizytę wielkiemu marszałkowi dworu i innemu dygnitarzom. Marszałek Raczkiewicz wyjeżdża dziś wieczorem do Warszawy.

Po mszy żałobnej w katedrze bruckelskiej, król postanowił iść piechotą za trumną swej żony wbrew protokołowi, który przewidywał, że wszyscy dostojnicy udadzą się do Laeken w karetach dworskich, względnie samochodami. Król postępował za trumną na przestrzeni 2 klm i dopiero później karetą dworską zabrała go do Laeken, gdzie znajdowali się już członkowie rodziny oraz dostojnicy. Umieszczenie trumny w krypcie nastąpiło wśród rozdzierających scen. Zarówno król, jak i większość obecnych płakali. Trumna królowej Astrid została umieszczona w pobliżu grobowca Leopolda I-go, założyciela dynastji belgijskiej, pomiędzy kryptą Alberta I-go i hrabiego Flandrii.

Paryż, 4 IX. (PAT) Świadek katastrofy, w której zginęła królowa belgijska, Otlen, oświadcza, iż nieprawdą jest, jakoby samochód królewski jechał z nadmierną szybkością. Zdaniem jego szybkość ta nie przewyższała 55 klm.

## VI. Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Wilnie od 17 do 20 września b. r.

W dniach od 17 do 20 września b. r. będzie się w Wilnie VI. Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Otwarcie Zjazdu nastąpi w dniu 17 września o godz. 11 w sali Śniadeckich na Uniwersytecie Stefana Batorego. Zjazd otworzą przemówienia prez. Polsk. Tow. Historycznego prof. Stanisława Zakrzewskiego, jako głównego organizatora zjazdu, prof. Stanisława Kutrzeby, jako przewodniczącego zjazdu, oraz prawdopodobnie przemówienie p. Min. WR i OP p. Wacława Jędrzejewicza, który objął protektorat nad Zjazdem. Następnie wy-

głosi odczyt dyr. Ludwik Kolankowski, o „Unji polsko-litewskiej”. Właściwe obrady naukowe Zjazdu podzielone są na 8 sekcji, które obradować będą pod fachowym przewodnictwem najwybitniejszych naszych uczonych.

W dniu 21 września przewidziana jest wycieczka uczestników Zjazdu do Grodna, celem zwiedzenia tamtejszych zabytków i pamiątek historycznych.

Zgłoszenia na Zjazd przyjmuje i informację udziela Polskie Tow. Historyczne w Lwów, Uniwersytet.

## Ks. Pacewicz — Bydgoszcz wygrał pół miliona złotych.

Warszawa, 4 IX. (PAT) Zgodnie z planem losowania 3-procentowej premijowej pożyczki inwestycyjnej, dnia 2 września r.b. odbyło się w sali konferencyjnej Ministerstwa Skarbu w Warszawie przy licznej współudziale publiczności losowanie premij dla pierwszej emisji 3-procentowej pożyczki inwestycyjnej.

Spółród wylosowanych wygranych większe kwoty padły na następujące obligacje: 500 tys. zł. na obligację serii nr. 17.769 nr. obligacji 9, sprzedanej za pośrednictwem Banku Polskiego, oddział w Bydgoszczy, której szczęśliwym posiadaczem jest ks. dr. Wacław Pacewicz, nauczyciel katechety w prywatnym gimnazjum w Bydgoszczy, 125 tys. zł. na obligację serii nr. 21.687 nr. obligacji 42, sprzedanej przez Powiatową Komunalną Kasę Oszczędności w Stryju, 50 tys. zł. na obligację serii nr. 11.706 nr. obligacji 28, sprzedanej przez Miejską Komunalną Kasę Oszczędności w Warszawie, 50 tys. zł. na obligację serii nr. 17.599 nr. obligacji 32, sprzedanej w PKO, której właścicielem jest skromnie zarabiający urzędnik centrali PKO w Warszawie, 25 tys. zł. na obligację serii nr. 717 nr. obligacji 32, sprzedanej w Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie, której właścicielem jest urzędnik tej instytucji, średnio uposażony, 25 tys. zł. na obligację serii nr. 4008 nr. obligacji 17, której właścicielem jest urzędnik w Ubezpieczalni Społecznej.

Ponadto padło 14 wygranych po 10 tys. zł. na następujące obligacje: seria nr. 13.57 nr. obligacji 36, seria nr. 9.963 nr. obligacji 25, seria nr. 20.449, nr. obligacji 17, seria nr. 3.682 nr. obligacji 11, seria nr. 4.134 nr. obligacji 13, seria nr. 1.647 nr. obl. 16, seria nr. 12.702 nr. obl. 11, seria nr. 12.477 nr. obl. 30, seria nr. 199 nr. obl. 2, seria nr. 11.463 nr. obl. 17, seria nr. 14.573 nr. obl. 26, seria nr. 4.544 nr. obl. 31, seria nr. 659 nr. obl. 18, seria nr. 20.669 nr. obl. 35.

## Giełda z dnia 4 września.

### WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89'15, Holandia 358'60, Londyn 26'29, N. Jork kabel 5'30 i jedna czwarta, Paryż 34'99, Praga 21'96, Sztokholm 135'60, Szwajcaria 172'77, Włochy 43'35. Papiery państwowe: 3 prc. poz. budowlana 40'40, 5 prc. poz. konwersyjna 67'65, 5 prc. poz. kolejowa 61, 6 prc. poz. dolarowa 81'50—81'75, 4 prc. poz. dolarowa 52'25, 7 prc. poz. stabilizacyjna 63'88—63'75, drobne 64'25. Akcje: Bank Polski 92—91'25—91'75, Lipop 9'20. Dolar w obrotach prywatnych 5'29.

### LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, rzepiku, owsie, mące i otrębach oraz egzekutywne kupno pszenicy i żyta. Pszenica nieco potaniała, natomiast żyto podrożało. Ceny innych artykułów niezmiennych. Tendencja na ogół utrzymana, usposobienie spokojne.

Notowano: pszenica jednolitą 14.75—15, 16.25—16.50; zbiorowa 13.75—14, 15.25—15.50; żyto jednolite 10.50—10.75, 12—12.25; zbiorowe 10.25—10.50, 11.75—12; mąka żytania I kat. do 55 prc. 22—22.50; 65 prc. 20.75—21.25. Inne kursy niezmiennych.

### LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Skromne obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.28 i pół.

P. G. WODEHOUSE.

## Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

— Fotogeniczny? — zawołał Archie. — Oczywiście, że jest fotogeniczny. Zwracam panu uwagę na jego twarz! Proszę tylko nań popatrzeć! — Zwrócił się usprawiedliwiająco do „Kiełbasianego” przyjaciela. — „Bardzo cię przepraszam, stary kolego, iż kładę na to nacisk, lecz interes tego wymaga.” — Przemówił znowu do pana Gossetta z usilnym naleganiem. — Czy widział pan kiedykolwiek taką twarz? Oczywiście, że nie. Przecież ta twarz, to już majątek! I pan się jeszcze waha! Na Jowisza! Daję panu dwie minuty czasu, a jeśli do tej pory pan się nie zdecydował, to ja, jako pełnomocnik tego gentlemana, zabieram go natychmiast do Mack Sennetta, który potrafi go ocenić według jego wartości. My nie potrzebujemy upraszać o zawarcie kontraktu. Rozpatrujemy przedłożone oferty.

Nastąpiła chwila ciszy, przerwana wkrótce głosem dziecka w marynarskim ubranku.

— Mamusi!

— Co, kochanie?

— Czy człowiek ze śmieszną twarzą będzie jeszcze rzucał puddingi?

— Nie, złotko.

Chłopczyk wydał gniewny i zawiedziony okrzyk — Ja chcę, żeby śmieszny człowiek ciskał puddingami! To takie zabawne!

Na obliczu pana Gossetta odmalował się wyraz niezamierzony. Usłyszał niejako wołanie publiczności. Poczuli bicie jej tętna.

75)

— Przez usta niemowląt i niewiniątek przemawia prawda — odezwał się uroczyście, zdejmując z prawej brwi kawałek banana. — Proszę przyjść za godzinę do mojego biura!

### Rozdział XXI.

#### Obiecujący chłopiec.

Pan Daniel Brewster, właściciel hotelu Cosmopolis, najbardziej lubił przesiadywać w hollu swego hotelu. Stamtąd mógł bacznie okiem doglądać wszystkiego, co się działo w zakładzie. Goście, śpiący na obiad, brali go wprawdzie nieraz za detektystę hotelowego, gdyż miał przenikliwy wzrok i surowy wygląd, mimo iż dokładał wszelkich starań, aby swych klientów całkowicie zadowolić. W każdym razie był fakt, że jego częsta obecność w hollu wpływała dodatnio na obsługę hotelową, która, nie wyłączając panienek, zatrudnionych w kioskach z czasopismami i wyrobami tytoniowymi, odznaczała się wyjątkową, jak na stosunki nowojorskie, sprawnością i uprzejmością względem gości.

Pan Brewster przeważnie siedział na jednym miejscu, zatopiony w myślach, ale od czasu do czasu przemierzał holl wolnymi krokami, kierując się w stronę dużego biurka, za którym urzędował wiecznie zapracowany buchalter i biorąc do ręki rejestr gości, przeglądał go uważnie, stronnicą za stronnicą, jak dziecko cieszące się nową książką z obrazkami. Ukończywszy tę czynność, dokładał spowrotem rejestr na swoje miejsce i pogrążał się ponownie w swe medytacje. Lecz pewnego popołudnia, coś ze dwa tygodnie po wydarzeniu, które uczyniło z „Kiełbasianego” przyjaciela gwiazdora filmowego, pan

Brewster przerwał tę normalną procedurę zdławionym okrzykiem. Drgnął gwałtownie, zaczerwienił się, odrzucił rejestr i cofając się tyłem wpadł z impetem na Archie'go, który w towarzystwie Lucyny przechodził przez holl, udając się na obiad do swego apartamentu.

Pan Brewster wykształcił parę słów przeprosin, lecz poznając swego zięcia, zdawał się pożałować tej uprzejmości.

— Ach, to pan! Czemu, do diabła, pan nie uważa, gdzie pan idzie? — mruknął ze złością.

— Bardzo przepraszam — odparł grzecznie Archie. — Nie przypuszczałem, iż pan się ćwiczy w chodzeniu tyłem jak krab lub inny homar.

— Proszę się nie gniewać na Archie'go, ojciec — rzekła surowo Lucyna, ciągnąc go za rękaw — bo on jest aniołem, którego kocham i ty musisz jego pokochać.

— Chętnie udzieliłbym panu w tym celu kilka praktycznych wskazówek — dodał Archie.

Pan Brewster popatrzał na córkę z chmurnym niezadowoleniem.

— Co ci jest, ojciec drogi? — zapytała troskliwie Lucyna. — Wyglądasz mocno zdenerwowany.

— Bo też jestem zdenerwowany! — warknął pan Brewster. — Niektórzy ludzie są beczelnymi! — Rzucił tak groźne spojrzenie na jakiegoś niewinnego młodzieńca, który właśnie wchodził, iż ów, przerażony, aczkolwiek miał zupełnie czyste sumienie i nie znalazł wcale pana Brewstera, przystanął, zarumienił się i wyszedł czemprędzej, by zjeść obiad gdzieindziej. — Posiadają tupe niebawiały!

— Ale coż się stało?

(C. d. n.).



# Albo zupełny pokój, albo sankcje przeciwko Włochom.

Genewa, 4 IX. (PAT) Większość członków Rady Ligi Narodów przybyła już do Genewy.

Pierwsze posiedzenie Rady wyznaczono zostało dziś na godzinę 4 popoł. Rada zbierze się najprzód na posiedzenie poufne, aby ustalić porządek dzienny obrad. Następnie przewidziane jest posiedzenie publiczne, które zajmie się zatargiem włosko-abisyńskim.

W dniu dzisiejszym odbył się szereg konferencji, poświęconych zatargowi włosko-abisyńskiemu. Premier Laval, który bawi w Genewie już od wczoraj, odbył dłuższą rozmowę z delegatem włoskim baronem Aloisim, przybyłym dziś popołudniu. Ponadto delegat angielski min. Eden konferował z premierem Lavalem oraz z premierem Baldwinem, którego min. Eden odwiedził w Aix-les-Bains.

Wedle pogłosek, krążących w kołach angielskich, w wyniku rozmów angielsko-francuskich postanowić miano, że sprawozdanie z konferencji paryskiej, która, jak wiadomo, nie doprowadzi-

ła do pozytywnych wyników, przedstawione będzie Radzie Ligi Narodów przez min. Edena i przez premiera Laval, a nie wyłącznie przez min. Edena, jak to pierwotnie przewidywano. Wiadomości te komentują w kołach włoskich jako nowy dowód, że pomiędzy delegacją francuską a angielską istnieje poważna różnica w ocenie sytuacji. Równocześnie ze strony francuskiej daje się słyszeć opinię, że dwa sprawozdania, francuskie i angielskie, które złożone być mają Radzie Ligi, wskazywać mogą, że pomiędzy Francją a Anglią nie nastąpiło żadne porozumienie o charakterze antywłoskim. W kołach angielskich przewidują, że delegacja angielska zmierzać będzie do tego, aby bieżąca sesja Rady Ligi Narodów dała jasne i wyraźne wyniki, t. j. aby zaprowadzić pokój w Afryce wschodniej, bądź też, aby Rada Ligi Narodów uchwaliła skuteczne i rzeczywiste sankcje przeciw Włochom, gdyby ta nie chciała zastosować się do zobowiązań paktu Ligi Narodów.

## Stanowisko głównych mocarstw.

Paryż, 4 IX. (PAT) Artykuł wstępny „Le Petit Parisien“ przedstawia stanowisko głównych mocarstw wobec konfliktu włosko-abisyńskiego.

Włochy, zdaniem autora, zdecydowane są opuścić Ligę Narodów nie tylko, gdyby główne mocarstwa europejskie postanowiły zastosować wobec nich sankcje, lecz nawet w razie uchwalenia przez Radę Ligi Narodów potępienia ich stanowiska. Wielka Brytania w razie odrzucenia jej propozycji co do zastosowania sankcji kolektywnych, zdaniem dziennika, uważałaby ze swej strony, że odzyskała swobodę działania.

W razie zaspokojenia włoskich żądań kolonialnych, Włochy zacieśniłyby węzły współpracy z państwami zadowolonymi z obecnego europejskiego status quo. Wobec sprzeciwu tezy francuskiej i tezy włoskiej — ciągnie dalej „Petit Parisien“ — premier Laval sformułował warunki ugody. Dla tych, którzy te warunki znają, dziwnem jest, że obie strony je odrzuciły. Pomysłowość i wytrwałość premiera Laval nie wypowiedziały jeszcze jednak z całą pewnością swego ostatecznego słowa. — Dziennik uważa, iż pożytecznem byłoby

by, gdyby opinia francuska wyraźnie zaimanifestowała swój smutek i zdziwienie, gdyby z racji Abisynji kraju nie wolnictwa, Wielka Brytania przestała się interesować chwilowo sprawami kontyngentu, aby się zamknąć w „splendit isolation“. Francja, zaznacza dziennik, z całą pewnością nie mogłaby się zdecydować na wrogi krok w stosunku do Włoch. Sprawą zasadniczą jest właśnie utwierdzenie Włoch w roli czynnego współpracownika w wielkim zbiorowym dziele pokoju europejskiego. „Le Petit Parisien“ zarzuca W. Brytanii, że podobnie jak w przeszłości, tak i obecnie uprawia politykę ścisłej równowagi europejskiej, mając bezwzględnie interes w podtrzymywaniu niestałości stosunków europejskich, aby łatwiej narzucić swój arbitraż. Nie należy tracić jednak nadziei, kończy pismo, że zdolność przewidywania i lojalność Anglii doprowadzi Anglików do przyjęcia koncepcji europejskiej premiera Laval. Autor zaznacza przytem, że Francja nie ma bynajmniej zamiaru tyranizować Niemiec przy pomocy polityki okrążania.

## Lepszy protektorat angielski niż włoski

Paryż, 4 IX. (PAT) Z Londynu donoszą, że poseł Abisynji Martin oświadczył, iż w ostateczności Abisynja

wolałaby rozsądny i sprawiedliwy protektorat Wielkiej Brytanii, aniżeli Włoch.

## Włochy powiedzą otwarcie czego chcą.

Rzym, 4 IX. (PAT) Włoskie koła polityczne oceniają sytuację w Genewie w sposób następujący: Chociaż na porządku dziennym znajduje się 25 spraw, to jednak powszechne i zasadnicze zainteresowanie budzi konflikt włosko-abisyński. Sesja ma charakter specjalny, chociaż zupełnie odmienny od sporu chińsko-japońskiego. W przeciwnieństwie do Japonii Włochy powie-

dzą otwarcie, czego chcą. Negus powoływał się raz na artykuł 11-ty paktu, a ostatnio na artykuł 15-ty, przewidujący konkretną procedurę. Rada w poprzedniej uchwale mówiła o ogólnym zbadaniu problemu bez wspominania artykułu, a więc Rada będzie miała dużo czasu do dyskusji, tembardziej, że będzie się mogła wciąż zbierać w czasie obrad zgromadzenia Ligi.

## Satysfakcja dla Abisynji.

Paryż, 4 IX. (PAT) Superarbitr włosko-abisyńskiej komisji arbitrażowo-koncyliacyjnej min. Politis ogłosił dziś rano swoje orzeczenie na temat odpowiedzialności za wydarzenia w Ual-Ual. Orzeczenie to zostało podpisane zgodnie przez arbitrów strony włoskiej i abisyńskiej. W ten sposób komisja zakończyła swe prace. Orzeczenie stwierdza, że żadna z obu stron, ani Włochy, ani Abisynja, nie ponoszą odpowiedzialności za wydarzenia w Ual-

## Mobilizacja w Abisynji.

Addis Abeba, 4 IX. (PAT) Gubernator prowincji Kollo-Habde Michael, który mianowany został dowódcą jednej z armii i który niedawno przeprowadził około 12 tys. ludzi na granicę Erytrei, otrzymał obecnie od cesarza polecenie zgromadzenia tam większej liczby wojsk. W dniu dzisiejszym opuścił on stolicę z transportem 5 tys.

żołnierzy, do którego na każdej stacji przyłączały się dalsze oddziały. Na stacji Diredaua transport liczył już około 16 tys. ludzi. Ogółem w okolicach Ual-Ual zgromadzonych ma być około 20 tys. ludzi z karabinami maszynowymi i liczną artylerią.

Kair, 4 IX. (PAT) (PAT) Dziennik arabski „Ahram“ donosi, iż w egip-

skim sztabie generalnym od szeregu dni panuje gorączkowa działalność. W szczególności kopjowane są liczne dokumenty z archiwum wojennego i tłumaczone na język angielski. Egipski minister wojny oświadczył przedstawicielom prasy, że dotychczas jeszcze nie pomyślano o tem, aby na wypadek wojny egipskie i angielskie oddziały oddać pod naczelne dowództwo angielskie.

Kair, 4 IX. (PAT) Według donie-

## Ognie na wzgórzach

Londyn, 4 IX. (PAT) Według doniesień z Addis-Abeba, na wypadek rozpoczęcia kroków wojennych wszystkie wzgórza w okolicach Tigre oświe-

## Generał turecki dowódcą wojsk abisyńskich.

Rzym, 4 IX. (PAT) Z Addis-Abeby donoszą, że Negus musiał wstrzymać próbę ataku lotniczego, wobec przerażenia ludności, która miała zamiar uciec do lasów i stamtąd nie powrócić. Wojskami abisyńskimi na odcinku Somali ma dowodzić generał turecki Mehmet-Pasza. Poseł włoski w Addis-Abeba Vinci protestował przeciw aresztowaniu włoskiego kurjera dyplomatycznego, przeciw obrzuceniu kamieniami

sień prasy, na pograniczu libijskim dokonywane są liczne roboty o charakterze strategicznym. Minister spraw wewnętrznych wstrzymał urlopy policjantów.

Londyn, 4 IX. (PAT) Pancernik „Parham“, który przeniesiony został na wody angielskie z floty śródziemnomorskiej, opuścił w dniu dzisiejszym Plymouth i odpłynął na Malte.

Londyn, 4 IX. (PAT) W dniu dzisiejszym opuścił Southampton parowiec „Neuralia“, udając się na Malte i do Adenu. Na parowcu znajduje się około 1500 żołnierzy angielskich, w tej liczbie oddziały artylerji przeciwlotniczej wojsk inżynieryjnych, strzelców morskich i marynarzy.

## — sygnałem wojny.

tlone będą ogniami, dzięki czemu cała ludność będzie o wybuchu wojny w jak najkrótszym czasie powiadomiona.

## 2 miliardy dolarów na ratunek walut europejskich

Waszyngton, 4 IX. (PAT) Po rozmowie z prezydentem Rooseveltem, sekretarz skarbu Morgenthau oświadczył, iż zamierza niebawem udać się do Europy „w podróż dla przyjemności“. Według powszechnego mniemania, podróż ta miałaby na celu zbadanie możliwości międzynarodowej stabilizacji walut. Morgenthau odwiedziłby tylko Portugalję i Hiszpanję, koła finansowe jednak uważają, iż finansisci Paryża i Londynu mogliby łatwo przybyć do Lizbony i Madrytu, jeśliby zechcieli rozmówić się z człowiekiem, dysponującym funduszem stabilizacyjnym w wysokości 2 miliardów dolarów, który to fundusz służy, jak wiadomo, do regulowania kursu dolara na rynkach światowych. Tego rodzaju rozmowy, zdaniem miarodajnych kół, nie byłyby sprzeczne z polityką Stanów Zjedno-

czonych wobec zagadnienia stabilizacji, gdyż w maju tego roku Morgenthau oznajmił, iż „świat powinien wiedzieć, że kiedy będzie gotów do przeprowadzenia stabilizacji, to Waszyngton nie będzie czynił przeszkód.“

Krążą pogłoski, jakoby na jesieni miały być podjęte nowe wysiłki w zakresie stabilizacji. Zarówno Morgenthau jak Hull nie ukrywali zresztą znaczenia, które ich zdaniem posiadałaby stabilizacja dla odrodzenia handlu światowego. Jedynym czynnikiem niepomysłnym dla stabilizacji byłaby groźba wojny włosko-abisyńskiej, jak również wynikająca stąd niepewność kursów. Przeszkody te jednak mogłyby być usunięte, gdyby Morgenthau porozumiał się z odpowiednimi czynnikami zagranicznymi.

## Nowy koncesjonariusz na widowni.

Londyn, 4 IX. (PAT) W prasie amerykańskiej ukazała się wiadomość, że przed 6 tygodniami uzyskał od rządu abisyńskiego koncesje na wydobywanie ropy naftowej na obszarze całej Abisynji makler amerykański Leon Czertok, z pochodzenia żydowski. Utrzymuje on, że dnia 20 lipca poseł abisyński w Londynie podpisał z nim umowę koncesyjną. Umowa ta jednak wygaśnie, jeżeli w ciągu 90 dni od powyższej daty nie wpłaci on rządowi abisyńskiemu sumy miliona dolarów.

Posel abisyński w Londynie, dr. Martin, miał wystosować dnia 19 lipca pismo do Czertoka, potwierdzające ustną umowę. Według tego pisma Czertok uzyskuje wyłączne prawo wystarania się w ciągu 90 dni od daty listu pożyczki dla Abisynji w wysokości miliona dolarów. Na zabezpieczenie tej pożyczki rząd abisyński jest gotów udzielić mu na okres 50 lat koncesji na złoto, platynę, naftę i inne kruszce na obszarze, który zostanie w przyszłości określony przez rząd abisyński. Sekretarz poselstwa abisyńskiego oświadczył wobec prasy londyńskiej, że na razie suma ta nie została wpłaconą, ale o ile Czertok uzyska dla rządu abisyńskiego wymienioną pożyczkę, to rząd abisyński udzieli mu koncesji na obszarze, który nie będzie kolidował z obszarem koncesji Ricketta.

W Londynie powstały wątpliwości co do wartości wszystkich tych koncesji abisyńskich. Wieczorny „Star“ donosi, że amerykańskie koła naftowe wyrażają wątpliwość, aby w Abisynji znajdowała się nafta w większych ilościach, którą opłacałoby się wydobywać. Amerykański geolog dr. Barmum Brown, który spędził 10 lat w Abisynji, przeprowadzając badania

z ramienia znanego trustu naftowego „Standard Oil“, w sprawozdaniu ze swoich badań oświadczył, że nafta w Abisynji nie posiada najmniejszej wartości i nie nadaje się do eksploatacji handlowej. Podobną opinię wydał również prezydent „Standard Oil“ Teagle, który obecnie przebywa w Anglii.

## Min. Poniatowski we Lwowie

Wczoraj bawił we Lwowie minister rolnictwa i reform rolnych p. Poniatowski. Minister zwiedził Targi Wschodnie, popołudniu zaś przed p. Ministrem prezentowane były na torze wyścigowym konie ze stadniny państwowej. P. Ministrowi towarzyszyli we Lwowie wojewoda Belina-Prasznowski, starosta grodzki Protassewicz i inni przedstawiciele władz.

## Program radiowy.

Czwartek, 5 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 7.50: Program na dzień bieżący. 7.55: Parę informacji. 8: Audycja dla szkół. 8.10: Przerwa. 11.57: Sygnał czasu. 12: Hejnał z wieży Mariackiej. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Koncert. 13: Płyty. 13.25: Chwilka dla kobiet. 13.30: Muzyka lekka. 14.30: Przerwa. 15.15: Przegląd giełdowy. 15.25: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30: Zespół Adama Hermana. 16: Opowiadanie dla dzieci. Godz. 16.15: Płyty. 16.45: „Cała Polska śpiewa“. 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.50: Odczyt. 18: Utwory wiolonczelowe. 18.30: Pogadanka. 18.40: Informator turystyczny. 18.45: Płyty. 19: Odczyt. 19.10: Program na dzień następny. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiadomości sportowe. 19.50: Wiadomości sportowe. 19.50: Pogadanka. 20: Muzyka. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Obrazki z Polski współczesnej. 21: Słuchowisko. 21.35: Nasze pieśni. 22: Muzyka. 23: Wiadomości meteor. 23.05: Muzyka.



## Wiadomości bieżące.

4

Środa

Rozalji p.

Jutro: Wawrzyńca  
Wschód słońca 4:50  
Zachód " 18:19

września 1935

## TEATR WIELKI.

Środa godz. 20 „Obrona Keysowej”.  
Czwartek godz. 20 „Mój kochany głuptasek”.  
Piątek godz. 20 „Awantura w raju”.  
Sobota godz. 20 „Aida”.  
Niedziela godz. 15.30 „Obrona Keysowej”. — Godz. 20 „Awantura w raju”.

## TEATR ROZMAITOSCI.

Środa godz. 20 „Kraina uśmiechu”.  
Czwartek godz. 20 „Kraina uśmiechu”.  
Piątek godz. 20 „Kraina uśmiechu”.  
Sobota godz. 20 „Mój kochany głuptasek”.  
Niedziela godz. 20 „Kraina uśmiechu”.

## KINOTEATRY.

APOLLO: „Walka w królestwie walca”.  
ATLANTIC: „Audjencja w Ischl”.  
CASINO: „20.000 lat w Sing-Sing”.  
CHIMERA: „Baboon”.  
COLOSSEUM: nieczynne.  
KOPERNIK: „Mała mateczka” z Franciszką Gall.  
MARYSIENKA: „Mała mateczka” z Franciszką Gall.  
MUZA: „Tarzan nieustraszony”.  
PALACE: „Marzące usta”.  
PAN: „Malowana zasłona” oraz dwa dodatki.  
PAX: nieczynne do 1 września.  
RAJ: „Nędznicy” i „Paryż w ogniu”, dwie serie razem.  
STYLOWE: „Czarna perła” oraz rewja „To co najważniejsze”.  
SWIT: „Świat się śmieje”.  
UCIECHA: „Mściciel preri”.  
— o —

— Teatr Wielki. W czwartek dnia 5 września o godzinie 8-ej wiecz. święta komedia Meyera i Nertza „Mój kochany głuptasek”. Komedia ta święciła niezwykle triumfy w czasie występów Teatru Lwowskiego w Krynicy, osiągając szczyt powodzenia. Czołowa obsada przy reżyserji K. Tatkiewicza i dekoracjach Otto Rexa. — Piątek „Awantura w raju”.

— Teatr Rozmaitości. W czwartek dnia 5 września o godz. 8-ej wiecz. przedostatni występ gościnny zespołu operetkowego z Poznania w słynnej operetce F. Lehara: „Kraina uśmiechu” z pp. Fontanówną i Kisielską oraz p. Kazimierzem Czarnieckim w rolach głównych. Dyrygent Z. Wojciechowski. Orkiestra Filharmonji Lwowskiej. — W piątek po raz ostatni „Kraina uśmiechu”.

— „Aida” w Teatrze Wielkim. Lwów tak spragniony muzyki operowej z niecierpliwością oczekuje soboty jako daty, w której jako pierwsza z czterech oper objętych programem staggonie operowego ukaże się „Aida” Verdiego. Zespół operowy pod kierownictwem p. Wermińskiej i T. Mazurkiewicza, wraz z baletem i chórami obejmuje przeszło 170 osób. Balet pod kierownictwem baletmistrza Wierzbickiego. Dyryguje Tadeusz Mazurkiewicz. Reżyserja A. Popławski.

## KRONIKA MIEJSKA.

Święto narodowe Jugosławji. Konsul król. Jugosławji we Lwowie zawiadamia, że dzień 6 bm. jako dwunasta rocznica urodzin J. K. M. Piotra II, będzie obchodzony przez król. Jugosławji oraz tegoż placówki zagraniczne jako święto narodowe. Konsul król. Jugosławji ma zaszczyt zaprosić przed stawicieli władz państwowych i samorządowych, Członków korpusu konsularnego, Lię polsko-jugosłowiańską, przedstawicieli prasy, przyjaciół oraz sympatyków Jugosławji na nabożeństwo, które zostanie odprawione na pomyślność J. K. M. Piotra II. dnia 6 bm. o godz. 11-tej przed południem w cerkwi prawosławnej przy ul. Franciszkańskiej 3. Po nabożeństwie konsul będzie przyjmował życzenia w mieszkaniu przy ul. Sienkiewicza 6 I. p. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Przedłużenie czasu zwiedzania pawilonów na Targach Wschodnich. Stosownie do życzenia wystawców czas zwiedzania pawilonów wystawowych na Targach Wschodnich przez publiczność, został przedłużony do godziny 19-tej.

Jesienny rozkład jazdy. Od poniedziałku 2 września rb. wchodzi w życie nowy jesienny rozkład jazdy pociągów pasażerskich z ważnością do 13 grudnia rb. Na okres jesienny przewidziano pociągi pasażerskie dostosowane tak pod względem ilości, jak i rozkładu do potrzeb tego sezonu. Szczegółowe dane są podane w nowo wydany urzędowy rozkład jazdy i lotów. W ruchu nowych pociągów motorowych przewidziano od 2 września rb. na próbę przebieg wagonu motorowego typu dalekobieżnego między Warszawą i Katowicami oraz wagonu motorowego do ruchu miejscowego między Skarżyskiem-Ostrowcem i Sandomierzem.

Wycieczka do Rafajłowej. Zarządy Kół okręgowych b. 2 i 3 pp. oraz 2 p. ul. Legj. Pol. we Lwowie organizują w dniach 21 i 22 września br. wycieczkę do Rafajłowej dla członków, kolegów i sympatyków wraz z rodzinami. Koszty przejazdu w obie strony wynoszą 8.20 zł., płatnych przy zgłosze

## „Dar Pomorza” powrócił z podróży dookoła świata.

Gdynia, 4 IX. (PAT) Wczoraj rano minął cypel helski pod żaglami, powracający z podróży naokoło świata „Dar Pomorza”. Okręt na redzie zwinął żagle, poczem pod motorem, w pełnej gali, wolno przybił do portu. W tej chwili wszystkie znajdujące się statki w porcie, jak i na redzie, powitały „Dar Pomorza” rykiem syren. Tysiąc ne rzesze, zebrane na dworcu morskim i nabrzeżach wzniosły głośnie okrzyki. Nad „Darem Pomorza” krążyła eskada hydroplanów.

Na dworcu morskim oczekiwali „Dar Pomorza” p. premier Sławek, minister Przemysłu i Handlu p. Floyar-Rajchman, b. minister Przemysłu i Handlu gen. Zarzycki, biskup morski ks. dr. Okoniewski z duchowieństwem, miejscowe władze administracyjne i wojsko we na czele z komisarzem Rządu Sokółem i kontradmirałem Unrugiem. Ródmziny powracających oraz tysiączne tłumy publiczności. W chwili cumowania, orkiestra marynarki wojennej odegrała Hymn narodowy a potem „Pierwszą Brygadę”.

Na pokład wkroczył p. premier Sławek w otoczeniu p. ministra Przemysłu i Handlu Floyar-Rajchmana oraz władz. Kapitan „Daru Pomorza” Maciejewicz złożył p. Premierowi raport, poczem p. Premier obszedł front, wita-

jąc się z oficerami i załogą, a następnie dokonał przeglądu statku, żywo interesując się szczegółami podróży. Po zejściu władz ze statku, dopuszczono rodziny wychowanków Państwowej Szkoły Morskiej i tu nastąpiły wzruszające sceny powitania.

„Dar Pomorza” wyszedł w podróż ćwiczebną naokoło świata w dniu 16 września ub. roku według zgóry ułożonej marszruty: Gdynia—Copenhaga, Santa Cruz — Port de France — San Domingo — Kanał Panamski — Balboa — Wyspy Galapagos — Honolulu — Jokohama — Osaka — Nagasaki — Szanghaj — Hong Kong — Singapur — Batavia — Saint Louis — Durban — Wyspa św. Heleny — Antwerpja — Gdynia i powrócił we wzorowym porządku.

Podróż ta, która była pierwszą podróżą „Daru Pomorza” naokoło świata, wykazała wybitną sprawność nawigacyjną naszego żaglowca ćwiczebnego, jego dowództwa oraz wykszolenia załogi, składającej się z przyszłych oficerów naszej floty wojennej i marynarki handlowej. Obsada „Daru Pomorza” składała się z kapitana, 5 oficerów, kapelana, lekarza, 5 instruktorów, 21 marynarzy i 68 wychowanków Państwowej Szkoły Morskiej.

## Nieprawdziwe informacje o zniesieniu województw stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Na podstawie pogłosek w kołach warszawskich zanotowano w prasie, jakoby miał być znów „konkretnie rozpatrywany” projekt skasowania województw stanisławowskiego i tarnopolskiego, przy utworzeniu stanowisk wicewojewodów w tych województwach i przy powierzeniu województwa lwowskiemu kierownictwu terenu dzisiejszych wszystkich trzech województw. W związku z temi informacjami, zanotowano również pogłoskę, jakoby województwo lwowskie miało zostać b. marszałek Sejmu p. Switalski.

Agencję Wschód informują ze stron jak

najbardziej miarodajnych, że pogłoski powyższe nie mają żadnych podstaw i mają swe źródło w bezpodstawnych kombinacjach czynników nieodpowiedzialnych z przed kilku miesięcy. W ostatnich latach zamieszczano już niejednokrotnie oficjalne sprostowania na tle podobnych fantastycznych pogłosek, które zwykle w okresie innych zmian pojawiają się w „kołach politycznych”. Równocześnie należy kategorycznie stwierdzić, że nie istnieje żadne podstawy do informowania, jakoby na stanowisku wojewody lwowskiego miała nastąpić jakakolwiek zmiana.

## Towarzystwo Opieki nad grobami bohaterów przystępuje do rekonstrukcji mogił wojennych na cmentarzu janowskim.

Oddział wojewódzki Tow. Opieki nad grobami bohaterów, przystąpił do rekonstrukcji 2 kwater z mogiłami żołnierzy polskich na cmentarzu janowskim we Lwowie, gdzie pogrzebane są zwłoki obrońców Lwowa z lat 1918—1920. Przeszło 600 mogił bojowników o Polskę znajduje się na cmentarzu janowskim. Są to żołnierze, którzy walczyli w Małopolsce wschodniej i przybyli na teren walk z całej Polski. Mogiły ich może nawet nieznane, pozostawały dotychczas prawie w zupełnym zaniedbaniu i opuszczeniu z połamanymi krzyżami betonowymi, w stanie opłakanym, co budziło zdziwienie i litość.

Obecnie Towarzystwo Opieki nad grobami bohaterów, rozpoczęło prace ekshu-

macyjne i niwelację terenu. Ma nastąpić urządzenie mogił w formie kulturalnej, należynej, pamiątkowej. Mogiły będą obramowane betonem i otrzymają żelazne krzyże, a wreszcie postawiony będzie pomnik główny z betonu, kamienia i granitu. Towarzystwo Opieki nad grobami bohaterów apeluje do całego społeczeństwa z prośbą o najskromniejsze chociaż datki dla realizacji powyższego celu. Koszt zamierzonych robót, wynosi około 20 tysięcy złotych. Datki należy składać na konto PKO nr. 151.152.

Odezwe podpisał m. in. prezes honorowy generał dywizji w stanie spoczynku p. Jędrzejewski.

## NOWY REKORD SZYBKOSCI.

London, 4 IX. (PAT) W Bonneville's Salt Lake (stan Utah) automobilista Malcolm Campbell pobił własny rekord światowy, robiąc przeciętnie milę angielską w 11 sek.

## Atrakcyjna wycieczka autobusami do Czerwonogrodu i Uścieczka.

W okresie Święta Winobrania, odbędzie się dnia 21 września br. w Zaleszczykach uroczysty obchód 10-lecia istnienia i działalności Podolskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego z następującym programem: godz. 9-ta nabożeństwo w kościele, godz. 10-ta poświęcenie Domu Wycieczkowego, godz. 11-ta walne zgromadzenie i zjazd członków Podolskiego Towarzystwa Krajoznawczego, przyczem goście nie biorący udziału w walnym zgromadzeniu, zwiedzą Zaleszczyki, godz. 14-ta wspólny obiad w sali Sokola, godz. 15.30 wycieczka autobusami do Czerwonogrodu i Uścieczka, zwiedzenie tych miejscowości, poczem powrót łodziami motorowymi jarem Dniestru do Zaleszczyk na godz. 20.

Zaproszenia z podaniem szczegółowych informacji, co do przyjazdu i pobytu, rozsyła Wydział Centralny Podol. Towarzystwa w Tarnopolu. W związku z obchodem, zostanie wydana drukiem ilustrowana broszura jubileuszowa, zawierająca historię działalności Towarzystwa.

Wskazane wzięcie udziału „w dożynkach”, jakie odbędą się w Zaleszczykach w dniu 22 września br. i zwiedzenie przy tej sposobności przepięknych okolic Zaleszczyk.

## Posiedzenie Magistratu.

Przed porządkiem dziennym wtorkowego posiedzenia Magistratu, prez. Drojanowski wręczył dyplomy honorowe i odznaki, nadane przez p. Ministra Przem. i Handlu pp. Marjanowi Czupkowskiemu, blacharzowi, zatrudnionemu w zakładzie M. Bendla, Wolfowi Körnerowi, złotnikowi, zajętemu w zakładzie A. H. Zippera, oraz Julianowi Szymaszkiewiczowi, grawerowi zakładu rytowniczego M. Ungera. Wszyscy trzej odznaczni zostali za długoletnią nieskazitelną pracę w przemyśle metalowym, złotniczym wzgl. rytowniczym. Prezydent miasta, wręczając odznaki i dyplomy, złożył odznaczonym serdeczne gratulacje. Akt wręczenia odbył się uroczysto w obecności członków prezydium miasta i ławników.

Z kolei prezyd. Drojanowski odpowiadał na kilkanaście interpelacji ławników w różnych sprawach, poruszając w związku z tem szereg doniosłych problemów gospodarczych miasta.

Z porządku dziennego Magistrat po dłuższej dyskusji uchwalił budowę trwałej nawierzchni w ulicy Zamarstynowskiej do kąpieliska w Zamarstynowie, kosztem około 160 tys. zł. Wykonanie robót oddano firmie inż. St. Posadzki.

Z referatu wiceprezyd. Ostrowskiego uchwalamo regulamin rzeźni miejskiej i chłodziarni miejskiej, dostosowujący dotychczasowe postanowienia do nowych przepisów.

Następnie, również w myśl referatu wiceprezydenta Ostrowskiego oddano roboty około pokrycia sklepienia w nowym zbiorniku wodociagowym firmie Roedel i S-ka.

## Audycje lwowskie.

„Gród na czerwonej ziemi”. Czerwonogród należy do najbardziej może uroczych zakątków ziemi podolskiej. Przyroda zgromadziła tu szereg przepięknych szczegółów krajobrazowych. O tym „Grodzie na czerwonej ziemi” opowie radjosluchaczom znany prelegent prof. B. Liwoczyński dziś, w środę, dnia 4 września o godz. 19.

„Zapomniany poeta — Zahradnik”. Bardzo często nie talent, ale poprostu szczęście wynosi pewnych autorów na wyżyny popularności; jeszcze częściej — brak tego szczęścia, mimo talentu — spycha poetę w niepamięć. Aby przezwyciężyć tę niesprawiedliwą obojętność, Radio co pewien czas będzie przypominało słuchaczom pisarzy rzeczywiście cennych, a przecież nieznanym ogółowi. W środowym kwadransie poezji, który nadany zostanie przez Radjo dziś 4 września o godz. 21.35 usłyszmy kilka wierszy, młodo zmarłego poety lwowskiego Jana Zahradnika.

## Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

V. Km. 1475/35 i 1661/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Zamkowej 9, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 9 września 1935 r. o godz. 9.30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużników, w ich mieszkaniu, we Lwowie przy ul. Stary Rynek 1. 7, składających się z jadalni mahoniowej, biurka mejskiego mahoniowego, biblioteki, garnituru klubowego skórą krytego i fortepianu, oszacowanych na łączną kwotę 1700 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V. Lwów, 30 sierpnia 1935. 3394/K

Km. 265/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Mostach Wielkich Stanisław Wente, mający kancelarię w Mostach Wielkich, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 września 1935 r. o godz. 8—16 w Derewni odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Konstancji Starzyńskiej, składających się z żyta, pszenicy i owsa, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.560. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Mosty Wielkie, 28 sierpnia 1935. 3392/K

Km. 619/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Mostach Wielkich Stanisław Wente, mający kancelarię w Mostach Wielkich, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 września 1935 r. o godzinie 8—16 w Reklifcu odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Adolfa Kiernitzera, składających się z bydła, zboża, siana i sprzętów gospodarczych, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.010. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Mosty Wielkie, 2 września 1935. 3393/K

## OGŁOSZENIA PRYWATNE.

FORTEPIAN na godziny wynajmuję. Zamajskiego 9/I. nr. 5. 3391